

Przedpłata w Administracji 0,90 zł. miesięczn.
z odnośnieniem do domu 1,— zł. miesięczn.
przez pocztę 1,25 zł. mies., kwartalnie 3,75 zł.

KROTOSZYŃSKI

Ceny ogłoszeń: 1 m/m jednolamowy na str.
1-szej 50 groszy, w tekście 45 gr. Ogłoszenie
na str. 4 tej 10 gr m/m.

URĘDOWNIK POWIATOWY

URĘDOWE PISMO INFORMACYJNE DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU KROTOSZYŃSKIEGO.

W Y C H O D Z I W S R O D Y I S O B O T Y .

Redakcja działu urzędowego — Starostwo w Krotoszynie, Tel. 39.

Redakcja i Administracja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, Floriańska 1, Telefon 164

Krotoszyn — Koźmin — Kobylin — Sulmierzyce — Zduny — Pogorzela — Dobrzyca.

W POCZUCIU SIŁY.

Resurrexit!

Radosnym „Alleluja” witamy dziś Zmartwychwstanie Tego, co obiecał „pokój ludziom dobrej woli”.

Składamy sobie dziś wzajem życzenia. Zgodnie z prastarą tradycją, ustalonym obyczajem.

Są wśród nas jeszcze ci, którzy wymieniając życzenia między swymi najbliższymi, w kole rodzinnym i przyjacielskim, nie omieszkali nigdy wyrazić najświętszego, najbardziej ułaskawionego życzenia: by dni męki udręczanej przez obcą przemoc Polski skończyły się, by świeciła swe Zmartwychwstanie...

Stać się zadość temu, o co modlili się Polacy przez półtora stulecia.

Dziś, gdy będziemy w zespole najbliższych wzajem sobie życzyli, również myśl wybiegnie poza obręb naszych mieszkań i domostw, obejmie tę wielką rodzinę, jaką jest Ojczyzna.

Ogarniemy myślą wskrzeszoną ofiarnością i krwią najlepszych w narodzie Polskę.

I ujrzymy Ją w tej chwili duchowo zjednoczoną, fizycznie przysposobioną do walki o byt, przyszłość, potęgę.

Ujrzymy tych starszych, zrodzonych jeszcze w niewoli, a zahartowanych w bojach o niepodległość — jak to sprawując rząd dusz, wołają o skupienie sił, o czujność, o ofiarność.

Ujrzymy młodych, zrodzonych już w

wolności — jak to duchowo się mobilizują i fizycznie krzepną na myśl, że Polska dla swej obrony liczy na ich młode siły, zapal i wolę czynu.

Bo dni, które poprzedziły tegoroczne święto Zmartwychwstania, były i lekcją poglądową o bardzo głębokiej wymowie i szkłą hartu duchowego o bardzo wysokim natężeniu.

Skłębiły się na horyzoncie europejskim gęste chmury, dokonał się w naszym sąsiedztwie szereg wstrząsających przeobrażeń. Byliśmy świadkami wydarzeń o ogromnej sile emocjonalnej — wydarzeń, które wywołały w nas bardzo poważne refleksje i zmusiły nie tylko do wielkiej czujności, ale i koncentracji sił.

Zrozumieliśmy, że ta „chwila osobliwa”, jaką przeżywamy, domaga się od nas postawy, pełnej zdecydowania i wewnętrznej dynamiki.

Odpowiedzieliśmy też na nią godnie. Tak jak przystoi narodowi, który ma za sobą i Grunwald i Beresteczko i Wiedeń i tysiączne pola bitew, na których od Raclawic po Radzymin manifestował się duch bohaterskiej walki.

Odpowiedzieliśmy postawą, budzącą dziś podziw i uznanie całego świata.

Odpowiedzieliśmy imponującą ofiarnością na rzecz Funduszu Obrony, na rzecz ostonienia Polski stalowymi skrzydłami obronnymi.

Odpowiedzieliśmy, jednocząc się u boku symbolu majestatu Rzeczypospolitej, Głowy Państwa i symbolu naszej Siły Zbrojnej, Wodza Naczelnego.

To też dziś przystępujemy do święcenia święta Zmartwychwstania pełni powagi, do jakiej skłania nasze położenie ale też i pełni krzepiącej nas duchowo siły wewnętrznej.

Wielka rodzina polska łączy się dziś w uczuciu, że „Polska powstała by żyć” — że zmartwychwstała, by spełnić swą misję dziejową — przedmurza tej idei Chrystusowej, która w ciągu wieków tylekroć spełniała, że o naszą niezłomną wolę zwycięską rozkruszyć się muszą wszelakie wrogie zamiary.

Z tą świadomością przeżywać dziś będziemy dni świąteczne w całej Polsce. W chacie chłopskiej, w izbie robotniczej, przy stołach, do których w gronie najbliższych zasiadają ludzie wszystkich warstw i stanów — wszyscy dziś obrońcy i żołnierze potężnej Polski.

MOC TRADYCJI.

Po smutku Wielkiego Tygodnia, po wielkopostnych rozmyśleniach nad grzesznością natury ludzkiej i znikomością ziemskiego blichtru — triumfalna pieśń dzwonów kościelnych obiecała nam, że zwyciężona została śmierć.

Chrystus Zmartwychwstał.

Spięwiają dzwony. A w naszych duszach też coś śpiewa, jakaś fala radości zalewa serca. Bo dla nas Polaków, święta Wielkanocne mają nie tylko znaczenie wyłącznie religijne. To też w nocy niewoli święto Zmartwychwstania Pańskiego było zawsze dla nas świętem wiary w zmartwychwstanie Ojczyzny. A teraz po raz już dwudziesty witamy Zmartwychwstanie Chrystusa w wolnej Polsce... Nic dziwnego, że nasze Alleluja tak wesoło, tak radośnie brzmi.

Szczególniej, że i pora roku, w jakiej przypadają święta wielkanocne, sprzyja weselu. Natura budzi się z zimowego snu. Wiosna zakwita srebrzystymi baziami na gałęziach wierzby, wymyka się z ziemi bladymi główkami przylaszczek i pierwiosnków, rozbrzmiewa wesołym świergotem ptactwa.

Lud polski w bardzo piękny sposób potrafił zespółić zwyczaje i obrzędy odwieczne, wyniesione z kolebki naszych dziejów, związane z budzeniem się natury do nowego życia — z głęboką wiarą w Chrystusa i Jego zmartwychwstanie. Pielęgnowujemy i przestrzegamy tych tradycji. Łączą nas one, zespalają, a zarazem świadczą o niezniszczalnej mocy trwania ludu i ciągłości jego kultury duchowej.

Tak więc kościół zakwita „palcami” lud bowiem chce uczcić Stwórcę kwieciami i zielenią budzącą życie wiosny. „Gaiiki” i „Kogutki” — praktykowane w niektórych okolicach kraju, to także symbole nowego rozkwitu natury. W niektórych znów miejscowościach zachował się po dziś dzień obyczaj strącania z wieży kościelnej, lub też topienia kukły Judasza. Judasz zastąpił wyobrażenie Marzanny — zimy, którą nasi słowiańscy pracownicy topli w okresie obrzędów na cześć wiosny.

Tak popularny w Polsce „śmigus” wywodzi się z praktykowanego dotych-

czas w niektórych prowincjach Indyj obrzędu oczyszczania się z grzechów przez polewanie wodą.

Obyczaj nocnych modłów pod krzyżami w niedziele powielkanocne, praktykowany na Mazowszu i Podlasiu, jest pozostałością starosłowiańskiej „tryzny”, odprawianej na grobach zmarłych podczas święta wiosny.

Wiele pięknych, odwiecznych tradycji mieści w sobie „święcone”, jakie musi mieć każda, choćby najuboższa rodzina w Polsce. Barwne pisanki, baranek — symbol Baranka Bożego, który gładzi grzechy świata — festony zielonego widłaku i girlandy borówczanych liści, piękne baby wielkanocne i różnobarwne

mazurki.

Nasza również tradycyjna, staropolska gościnność święci podczas świąt Wielkanocnych swoje prawdziwe triumfy.

Z radosnym sercem, pogodą w duszy zasiądźmy w gronie bliskich i życzliwych do świątecznego stołu. Nie ugina się on — jak to bywało przed laty — od nadmiaru jadła. Nie stać nas dziś na to. Stać nas natomiast na pielęgnowanie pięknej tradycji, stać nas na to — by stół choć skromny, jednak wyposażony był w to wszystko, czego wymaga obyczaj. Rozumiemy bowiem dobrze, że przechowywanie poprzez tysiąclecia starego obyczaju — to dowód naszej mocy trwania, to źródło naszej siły.

WIĘCEJ, CORAZ WIĘCEJ SKRZYDEŁ!

Pożyczka lotnicza — oto hasło dnia. Szpalty gazet przynoszą nam długie wykazy obywateli, — spe-

szą spełnić swój obowiązek obywatelski. Nie brak tu prawdziwie wzruszających momentów. Wiedzieliśmy, że nie rozpoczynając gotówką, przepisuje na rzecz pożyczki hektar gruntu. Niewidomy, co chociaż nigdy — jak mówi — nie ujrzy polskiego samolotu, to jednak jego wyostrzony słuch pochwyli szum skrzydeł.

Od krańca po kraniec rozbrzmiała Polska jednym wielkim pragnieniem: lotnictwo polskie ma być silne, ma być potężne! Dowodzimy oto światu nie tylko sumami deklarowanymi przez naród, które rosną z godziny na godzinę, ale i powszechnością udziału w akcji pożyczkowej, że jesteśmy całkowicie jednomyślni, jeśli chodzi o tę najważniejszą sprawę. Sprawę obrony Polski.

Pożyczka lotnicza — to jednak nie tylko wspaniała demonstracja narodu, nie tylko wymowna wskazówka dla wrogów i dowód, że zaplecze to zespół entuzjastów, który ze wszystkich swych sił poprze żołnierza, stojącego na fron-

cie. Pożyczka lotnicza — to także wyznacznik przez całe społeczeństwo tej zas. dniejczy prawdy strategicznej, że wstępne kroki siły zbrojnej w obronie granic Państwa, owe przez Francuzów zwane „preliminaires” są nadzwyczaj ważnym momentem dla ustalania się nastroju społeczeństwa i — jak to powiedział komisarz Pożyczki, gen. Berbecki, w swym przemówieniu radiowym — „wykuwają na zapleczu armii walczącej granitowy monolit woli całego Narodu, wiodący do zwycięstwa”. W przyszłej wojnie te wstępne walki odebędą się w powietrzu. Pierwsze zatem zwycięstwa, które dadzą narodowi pewność szczęśliwego wyniku, będą udziałem polskiego lotnictwa. A żeby tak było — lotnictwo to musi być silne, coraz silniejsze.

W innych krajach świata widzimy, jak rozbudowa potęgi powietrznej państwa pochłania ogromne sumy. Niemcy, Włochy, Anglia, Stany Zjednoczone — nie ustają w wysiłkach nad rozbudową swego lotnictwa. Bo lotnictwo nigdy nie jest wystarczająco duże — z tego musimy sobie zdjąć sprawę.

Musimy zwiększać ilość samolotów,

rozbudowywać sieć lotnisk, zmieniać metodę uzupełnień personalnych. A to wszystko kosztuje, dużo kosztuje. Lotnictwo — to przecież najdroższa broń. Przecież jeden uzbudowany samolot, a więc wyposażony w radiostację, karabiny maszynowe, działko, kosztuje (podajemy cenę samolotu zagranicznego) około 600 tys. zł. Ogromnie kosztowne są też lotniska, zabudowania ich, t. zw. przyziemnia, dużo kosztuje szkolenie, benzyna. Czy wiemy na przykład, że godzina lotu na samolocie bombowym kosztuje około 400 złotych?

Z tych cyfr widzimy wyraźnie, jak wiele milionów dostarczać musimy naszemu lotnictwu, by mogło pracować i rozwijać się w odpowiednim rosnącym ciagle tempie.

Wódz naczelny kładzie nacisk na specjalne przyspieszenie rozwoju lotnictwa. Pożyczka lotnicza umożliwia to tak, że sprawy lotnictwa i artylerii przeciwlotniczej będzie Polska mogła — tak jak tego wszyscy pragniemy — już w najbliższych miesiącach silnie pchnąć naprzód.

Premiowanie klaczy i źrebic włościańskich.

We wtorek, dnia 25 kwietnia 1939 r. w Krotoszynie na targowicy miejskiej o godz. 9,30 — odbędzie się premiowanie klaczy i źrebic włościańskich całego powiatu.

I. WARUNKI PREMIOWANIA.

Premiowane będą klacze i źrebice: 1. będące tylko własnością członków Powiatowego Koła Hodowców Koni, posiadających najwyżej 50 ha ziemi ornej, z wyjątkiem pow. poznańskiego, gdzie nie ma Powiatowego Koła. Tutaj będą premiowane klacze i źrebice małorolnych, należących wprost do Poznańskiego Związku Hodowców Koni.

2. Członkowie Powiatowego Koła Hodowców Koni, którzy zalegają z wypisym, wzgl. z składkami, nie mają prawa przedstawienia klaczy (źrebic) przed komisją premijną.

Wszystkie zaległości muszą być do kasy Powiatowego Koła Hodowców Koni wpłacone przed rozpoczęciem urzędowania komisji.

3. Premiowane mogą być klacze (źrebice) urodzone od 1935 r. do 1938 r. włącznie. Źrebice urodzonych w roku 1939 premiować się nie będzie ze względu na to, że większość właścicieli sprzedaje premiowane wysaki.

4. Do premiowania mają być przyprowadzone klacze i źrebice:

- a) wyczyszczone, b) grzywy i ogony rozczesane (obejate obniżają wartość oceny przy premiowaniu), e) kopyta wyrównane u starszych klaczy porządnie okute.

Klacje przedstawione komisji nie wyczyszczone z nie pielęgnowanymi grzywami i ogonami, oraz z zaniedbanymi kopytami, wzgl. źle okute, premiowane nie będą.

5. Klacze i źrebice urodzone do 1938 r. włącznie muszą być przedstawione na trendzi z wędzidłem. Właściciele odpowiedzialni za prawidłowe przeprowadzenie swoich klaczy (źrebic) przed komisją.

6. Do przeglądu przed komisją muszą być bezwarunkowo przyprowadzone wszystkie klacze i źrebice premiowane w latach 1937 i 1938 pod rygorem zwrotu otrzymanej premii. W RAZIE NIEMOŻNOŚCI PRZEDSTAWIENIA KOMISJI PREMIOWANYCH W ROKU 1937 i 1938 KLACZY, WZGL. ŹREBIC, MUSI WŁAŚCICIEL WYKAZAĆ SIĘ ŚWIADEC-TWEM, potwierdzonym przez wójta, że premiowana klacz (źrebica) nadal posiada i z jakiego powodu nie mógł jej przyprowadzić. Klacze i źrebice tych hodowców, którzy nie doprowadzą bez usprawiedliwienia koni premiowanych w roku 1937 i 1938 mimo, że będą najlepsze pokrojowo i w porządku rodowodowo — nie będą premiowane.

II. PRZY PREMIOWANIU NALEŻY PRZEDŁOŻYĆ:

- 1. Dowód tożsamości klaczy (książkę wojakowa (od lat 4-oh wzwyż).
2. Wszelkie dokumenty, dotyczące pochodzenia przedstawianej klaczy (źrebicy). Świadczenia stanowienia (dowody urodzenia źrebiatek) po ogierach państwowych muszą być bezwarunkowo ostemplowane i potwierdzone przez Kierownika Państwowego Stada Ogierów, po ogierach prywatnych przez Pozn. Związek Hodowców Koni, lub wójtów, oraz fachowo opisane.
Podkreślamy, że świadectwa nie potwierdzone oraz te, których opis nie będzie się zgadzać, nie zostaną uwzględnione, pomimo, że klacz (źrebica) może być najlepsza pokrojowo.
Panów Bormistrzów, Wójtów i Saltysów proszę o podanie powyższego zainteresowanym do wiadomości sposobem w danej miejscowości praktykowanym, oraz

dopilnowania, by każdy właściciel koni w terminie rejestracji i premiowania klaczy i źrebic mógł brać udział.

Krotoszyn, dnia 6. IV. 1939 r.

Starosta Powiatowy (-) WILIMOWSKI

Nr. R. 13/7/39.

Komunikat Clearingowy Nr. 8.

do wykonania, zgodnie z instrukcją clearingową Ministerstwa Opieki Społecznej z dnia 12. 8. 1922 r. Okólnik Nr. 98/P, uzupełniony Okólnikiem Nr. 112/E z dnia 5 maja 1923 roku.

NR. KOLEJNY 100/39.

Fabryka Tekstury Smolewej w Zawierciu poszukuje majstra do produkcji papy dachowej smol. opak. i bitumicznej talkowanej, Warunki wg. umowy.

Podania wraz z odpisami świadectw oraz referencjami należy kierować do Ekspozytury Wojew. Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu.

NR. KOLEJNY 101/39.

Zarząd Miejski w Lidzie poszukuje technika elektryka na stanowisko kierownika sieci w Elektrowni Miejskiej. Od kandydata wymagana narodowość polska, wiek do lat 30 świadectwo ukończenia średniej szkoły technicznej, dobre obeznanie w praktyce z budową oraz konserwacją sieci i urządzeń wysokiego i niskiego napięcia.

Posada do objęcia od zaraz inne warunki do omówienia. Oferty wraz z odpisami świadectw kierować należy do Wojew. Biura Funduszu Pracy w Nowogrodku.

NR. KOLEJNY 102/39.

Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Krakowie zgłasza następujące zapotrzebowanie. Potrzeba na dłuższy okres pracy kilku techników mierzniczych posiadających dłuższą praktykę. Warunki wg. umowy. Oferty wnieść bezp. średnio pod adresem: Norbart Migielski w Zatorze Kolejowa 276.

NR. KOLEJNY 103/39.

Fabryka Drutu w Białymstoku zgłosiła wolne miejsce pracy dla druciarza do robót fajnegowych.

NR. KOLEJNY 104/39.

Fabryka aparatów telefonicznych w Radomiu poszukuje 4 ślusarzy narzędziowych wysokiej klasy, z dłuższą praktyką przy wykonywaniu narzędzi jak np. wykrójników mstrye przyrządów do tłoczenia do wykonywania narzędzi tnących. Reflektuje się tylko na rzemieślników zupełnie samodzielnych wykonujących pracę dokładnie i czysto. Oferty z odpisami świadectw rzemieślniczych i z praktyki zawodowej należy nadsyłać do Ekspozytury Funduszu Pracy w Radomiu. Termin nadsyłanie ofert do 15. 1939 r. warunki zostaną podane kandydatom bezpośrednio przez zakład pracy po przyjęciu oferty i odbyciu 6-dniowej próby.

NR. KOLEJNY 105/39.

Fabryka aparatów telefonicznych w Radomiu poszukuje 3 tokarzy narzędziowych do precyzyjnych robót tokarskich, posiadających dłuższą praktykę i wysokie kwalifikacje rzemieślnicze. Oferty z odpisami świadectw rzemieślniczych i z praktyki zawodowej należy nadsyłać do Ekspozytury Pracy w Radomiu. Termin nadsyłania ofert do 15. 4. 1939 r.

Warunki zostaną podane kandydatom bezpośrednio przez zakład pracy po przyjęciu oferty i odbyciu 6-dniowej próby.

NR. KOLEJNY 106/39.

Fabryka aparatów telefonicznych w Radomiu poszukuje 1 fretera obeznanego z obsługą przezejszych frezerek uniwersalnych do robót narzędziowych

Oferty z odpisami świadectw rzemieślniczych i z praktyki zawodowej należy nadsyłać do Ekspozytury Funduszu Pracy w Radomiu. Termin nadsyłania ofert do dnia 15. 4. 1939 r. Warunki zostaną podane kandydatom bezpośrednio przez zakład pracy po przyjęciu oferty i odbyciu 6-dniowej próby.

NR. KOLEJNY 107/39.

Fabryka aparatów telefonicznych w Radomiu poszukuje 6 telemechaników, t. zn. mechaników, posiadających ślusarskie egzamina czeladniczo i praktykę ślusarsko-mechaniczną przy wykonywaniu precyzyjnych części: montażu i regulacji złożonych mechanizmów precyzyjnych i aparatów np. przekładni tel. aparaty telefon. łącznice telefon, liczniki, maszyny do pisania itp. Požadane są wiadomości z dziedziny elektrotechniki prądów silnych i słabych w zakresie odpowiadającym monterom. Oferty z odpisami świadectw rzemieślniczych i z praktyki zawodowej należy nadsyłać do Ekspozytury Funduszu Pracy w Radomiu. Termin nadsyłania ofert do dnia 15. 4. 39 r. Warunki zostaną podane kandydatom bezpośrednio przez zakład pracy po przyjęciu oferty i odbyciu 6-dniowej próby.

NR. KOLEJNY 108/39.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie zgłasza niniejszym i sekretar publiczny na dzierżawę restauracji I i II kl. i bufetu III kl. na stacji Brześć n/ Bugiem Cetr z terminem objęcia w dniu 11 lipca 1939 r.

1. Osoby ubiegające się o dzierżawę mają wnieść oferty do Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Wilnie najpóźniej dnia 29 kwietnia 1939 r. do godz. 12-tej.

2. Oferty z zaznaczeniem cyfrowym i słownym ofiarowanego rocznego czynszu dzierżawnego w zamkniętych kopertach z napisem „Oferta na dzierżawę restauracji i bufetu na stacji Brześć n/ Bugiem C. należy składać w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Wilnie skrzynka na ten cel przeznaczona.

3. Oferenci mają wzytnie stwierdzić w ofertach, że warunki dzierżawy znane im są dokładnie oraz podać krótki swój życiorys z dołączeniem świadectwa moralności, wydanego przez starostwo.

4. Równocześnie z wniesieniem oferty, należy złożyć w Kasie Dyrekcyjnej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Wilnie wadium w kwocie 250,— zł.

Kwit na wpłacone wadium powinien być dołączony do oferty. Wadium w razie przyjęcia oferty będzie zwrócone na poczet kaucji, w razie zaś nie przyjęcia oferty, będzie zwrócone.

Jeżeli oferent, którego oferta, przyjęto z jakiegokolwiek powodów nie zawiera umowy dzierżawnej w terminie umówionym, to zatrzymane na poczet kaucji wadium przypada na rzecz przedsiębiorstwa Polskie Koleje Państwowe.

5. Skuteczność prawa umowy dzierżawnej uwarunkowane jest wykupieniem przez dzierżawcę odpowiedniego patentu w myśl obowiązujących przepisów.

6. Oferenci związani są swymi ofertami przez przeciąg oknału tygodni licząc od dnia otwarcia ofert.

7. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie zastrzega sobie prawo oddania wymienionej restauracji i bufetu w dzierżawę — według swego uznania — jednemu z pośród oferentów lub innej osobie z wolnej ręki, bez względu na wynik przetargu.

8. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie nie bierze odpowiedzialności za niezawinione niedotrzymanie terminu oddania przedmiotu dzierżawy.

9. Oferent, którego oferta, przyjęto, po-

nosi koszty ogłoszenia przetargu. Powyższe podaje zainteresowanym do wiadomości.

Przewodniczący Wydz. Pow. (-) WILIMOWSKI Starosta Powiatowy.

Obwieszczenie

Wojewodu Poznańskiego z dnia 1 kwietnia 1939 roku w sprawie znajomości społeczeństwa z ustawą z dnia 23 lutego 1939 r. o użyciu broni przez Policję Państwową i organa ochrony granic.

Z dniem 6 kwietnia 1939 r. wchodzi w życie ustawa z dnia 23 lutego 1939 r., ogłoszona w Dz. U. E. P. Nr. 16, poz. 95 o użyciu broni przez Policję Państwową i organa ochrony granic. Treść pierwszych trzech artykułów tej ustawy brzmi jak następuje:

Art. 1. Funkcjonariusze Policji Państwowej oraz organy ochrony granic są uprawnieni do użycia broni w następujących przypadkach:

- 1. dla odparcia bezpośredniego bezprawnego zamachu na życie, zdrowie lub wolność ich samych bądź innych osób;
2. dla odparcia bezpośredniego bezprawnego zamachu na mienie publiczne lub prywatne;
3. przeciwko osobie, używającej wobec nich przemocy fizycznej w celu udaremnienia czynności służbowej;
4. przeciwko osobie, mającej przy sobie broń lub inne przedmioty niebezpieczne dla życia lub zdrowia ludzkiego, jeżeli pomimo wezwania nie porzuci przedmiotu, bądź porzuciwszy go, usiłuje nim ponownie władać;
5. w czasie ścigania niebezpiecznego przestępcy lub osoby podejrzanej o ciężkie przestępstwo, jeżeli pomimo wezwania nie zatrzyma się, bądź rak do góry nie podniesie;
6. dla udaremnienia nielegalnej osoby uaresztowanej lub zatrzymanej, która uprzedziła, że w razie próby ucieczki zostanie użyta broń;
7. dla udaremnienia nielegalnego przekroczenia granicy Państwa;
8. przeciwko przebywającemu w kryjówce niebezpiecznemu przestępcy, jeżeli mimo wezwania kryjówki tej nie opuści;
9. przeciwko osobie, która nie usłucha prawego wezwania s. wydanego przez funkcjonariusza w czasie pełnienia służby asystencyjnej, wartowniczej lub konwojowej.

Art. 2. Oddziały zwarte mogą użyć broni tylko na rozkaz bezpośredniego dowódcy.

Art. 3. (1) Użycie broni może nastąpić jedynie w przypadkach konieczności, jeżeli zamierzonego celu nie da się osiągnąć innymi środkami.

(2) Przed użyciem broni zawsze należy wezwać do zaniechania lub spełnienia danej czynności, ostrzegając, że będzie użyta broń, przy czym funkcjonariusze nie występujący w mundurach, winni ujawnić swój charakter. Jeżeli ostrzeżenie słowne nie byłoby celowe, należy ostrzec w inny sposób.

(3) Przepis ust. (2) nie dotyczy przypadków, w których wszelka zwłoka groziłaby niebezpieczeństwem dla życia funkcjonariusza lub osób trzecich, bądź mogłaby udaremnnić pościgi i ujęcie przestępcy, bądź też groziłaby poważnym niebezpieczeństwem dla życia, mienia lub zdrowia ludzkiego.

Dla zaznajomienia szerszego ogółu ludności z treścią tej nowej ustawy podaje powyższe do publicznej wiadomości.

Poznań, dnia 1 kwietnia 1939 r.

W O J E W O D A (-) A. Maruszewski

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

OJCZYŻNA WZRYWA.

Polska wzywa swych obywateli, by czynem stwierdzili swą niezłomną wolę wzmocnienia obronności państwa.

Mamy subskrybować wewnętrzną pożyczkę państwową, przeznaczoną na cele rozbudowy lotnictwa wojkowego i artylerii przeciwlotniczej.

Mamy zakupić obligacje i bony pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Mamy się zdecydować na ten czyn natychmiast.

Czyż trzeba jeszcze obywatelowi Polski tłumaczyć konieczność tej akcji?

Zachęcać do niej? Namawiać, przekonywać?

Nie! Nie trzeba.

Przeżywałśmy ostatnio chwile, które każdemu z nas uświadomiły powagę położenia. Raz jeszcze w tych dniach przemian, dokonujących się dokoła naszych granic, w najbliższych naszych sąsiedztwach — potwierdziliśmy naszą pewność, że musimy liczyć wyłącznie na własne siły. Raz jeszcze zdaliśmy sobie sprawę, że siła — to przyszłe zwycięstwo.

Na to, co się rozgrywało wokół nas, odpowiedzieliśmy nie ustępliwą i twardą postawą. „Jesteśmy gotowi!” — stwierdził organ wojska Odzew społeczeństwa brzmiał harmonijnie i zwracając, wtórował słowom Naczelnego Wodza: „Nie oddamy ani jednego guzika od płaszcza Rzeczypospolitej!”.

Ale sama gotowość nie wystarczy. Musi być poparcie zwiększeniem naszego potencjału wojkowego, wzmocnieniem jeszcze stanu bojowego naszych jednostek bitewnych.

Przestępujemy do wykonania.

Stawiamy do dyspozycji Wodza Naczelnego, o powiedź alnego za lscy i bezpieczeństwo Polski, z soby nasze, byśmy mieli nasze pogotowie bojowe na odpowiednim poziomie dla rosnących ciągłe potrzeb.

Akcja, którą podejmujemy, wymaga dwu przesłanek, od których zależy jej powodzenie:

Po pierwsze — by stała się powszechną, masową. Nie może być w Polsce nikogo, kto by się znalazł poza obrębem

tej akcji. Zamożny czy mniej zamożny, czerpiący dochód z kapitału czy z pracy rąk, człówek o zmiennych czy o stałych dochodach, ziemianin czy mieszczanin, chłop czy robotnik, handlowiec czy rzemieślnik, fabrykant czy bankier ksiądz czy lekarz — wszyscy muszą świadczyć wszyscy nabywać obligacje i bony Pożyczkowej Obrony Przeciwlotniczej.

Po wtóre — akcja musi być wykonana szybko. Nie ma czasu na zwleknięcie. Polska domaga się od swych obywateli wysiłku doręcznego. Kółko rozpędowe Historii pędzi z niespotykanym dotychczas w dziejach ludzkości rozmachem. Byliśmy tego zjawiska świadkami w ostat-

nich tygodniach. Decyzje rodzą się z oszalałą szybkością, ich wykonanie odbywa się w błyskawicznym tempie. Zwlekać byłoby już nie lekkomyślnością, ale zbrodnią, popełnianą na własnym narodzie i państwie. To też to, co mamy wykonać za pomocą dostarczonych przez społeczeństwo środków pieniężnych, musi być wykonane natychmiast. I dlatego też w kwietniu musi każdy obywatel wpłacić część swych zasobów na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej.

To też już dziś — podkreślamy: dziś — musi w swym sumieniu obywatelskim dekonąć obrachunki: czego mam się

wyrzec, by spełnić to, co nakazuje obowiązek patriotyczny? Bo wyrzec się trzeba! Jedni zbyt kużyciowego: inni choćby i pewnych potrzeb życiowych. Cnota wyrzeczenia się musi w najbliższych dniach świecić triumf w duszach i sercach.

Wyrzekamy się bowiem na rzecz największego skarbu: wspólnego dobra, przyszłości narodu i państwa, losu naszych dzieci, bezpieczeństwa naszych domostw i rodzin. Wyrzekamy się na rzecz tej Ojczyzny, którą w ciężkich zmaganiach wyswobodziliśmy, by ją ciągle wzmacniać, by nie z niej nie uronić.

Walery Sławek nie żyje.

Walery Sławek odszedł na wieczny odpozynek...

Gdy szerzył się kwietyzm życiowy, panowały oportunistyczne i pleniła pogodność, wtedy wśród tych nielicznych, co wkrzesili idee Czynu, której symbolem stał się Józef Piłsudski, znajdujemy Walerego Sławka — znajdujemy Go jako śmiałego walecznego podległościowych. Już w r. 1902 wchodzi w skład Centralnego Komitetu Robotniczego, już w r. 1903 jest w Będzinie aresztowany, by po półrocznym więzieniu zbiec, już w roku 1905 stoi na czele Organizacji Bojowej i już w tym roku po raz wtóry w X Pawilonie warszawskiej Cytadeli jest osadzony...

I odtąd nieprzerwany Czyn: walka i martyrologia więzienna, odmet amfialnych poczynają — i krew, spływająca z ran, odnośzonych w zmaganiach z wrogiem przemca.

W Kawkowie Józef Piłsudski tworzy pierwszą szkołę bojową. Walery Sławek jest jej uczestnikiem. Zakłada potem oddziały bojowe w Łodzi, Włocławku, Zagłębiu Dabrowskim. W szeregach 1906 pod Warszawą w Milanówku zostaje przy eksplodowaniu bomby ciężko ranny. Znów X Pawilon. I znów Kraków jako ognisko, z którego promieniuje Czyn. Jesień 1908: Bzdany...

Następuje okres przemiany wielkiej, dokonanej przez Józefa Piłsudskiego: przekształcenia spisków bojowych organizacji w zawiązki Siły Zbrojnej, kładzenie podwalin pod przyszłe Wojsko Polskie.

Staje na czele Komendanta Walery Sławek: stary i doświadczony bojowiec zostaje — żołnierzem. I tu też przychodzi mu zakosztować samotni celi więzienniej: w r. 1910 zostaje przez władze austriackie aresztowany...

We wszystkich ówczesnych pracach wojskowych jest czynny: i w Związku Walki Czynnej i w Komitacji skonfederowanych stronnictw niepodległościowych i w Polskim Skarbie Wojskowym i w Związku Strzeleckim — i wreszcie w Legionach Polaków: od sierpnia 1914 roku w I Brygadzie Legionów...

Cała epopeja legionowa widzi Go na najbardziej odpowiedzialnych posterunkach: i w r. 1915, gdy wyzwolona od Moskali Warszawa jest nieodgadnionym Sfiksem — i w r. 1916, gdy przyszło wstrzymać akcja werunkowa — i w r. 1917, gdy Walery Sławek wchodzi w skład władz naczelnych P. O. W. i dzieł los swego Komendanta, osadzonego w Magdeburgu: zostaje przez Niemców aresztowany, po raz trzeci w celi X Pawilonu, a potem za drutami Szezypiorna i w samotni twierdzy Modlina...

Wreszcie: Wyzwolenie. Polska jest wolna, ale zmuszona do obrony swej wolności i swych granic. Józef Piłsudski stale korzysta z doświadczeń, buntu i niezmordowanej aktywności jednego z pierwszych żołnierzy a niepodległość. Od wypraw wileńskiej, poprzez układy z państwami bałtyckimi do ofensywy ukraińskiej — dwa lata przełomowe dla losów państwa widzą Walerego Sławka jako wykonawcę walecznego Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza.

Latą następną wypełnioną są w życiu Walerego Sławka intensywne i wielostronnie działalnością polityczną. Trzykrotnie Józef Piłsudski powierza Mu ster rządu. Wielkie zadanie oparcia Polski o nowy ustroj, misję przeprowadzenia w ciach ustawodawczych nowej konstytucji, wedł wskazówek Józefa Piłsudskiego, otrzymuje Walery Sławek. Siwarza w tym celu wielką organizację polityczną Bezpartyjnego Bloku, uzyskuje większą w parlamencie. Łata długie trwa walka o konstytucję, by zakończyć się zwycięstwem zasad ustalo-

nych przez Odnowiciela, uchwaleniem ustawy ustrojowej, pod którą złożył swój ostatni podpis...

Dobiega wtedy końca też i wielkie dzieło życia Walerego Sławka. Ustępuje z urzędu Premiera, w pół roku po śmierci Wielkiego Marszałka. Rozpoczyna „otium cum dignitate“ — dziś tragicznie przesrane...

Z śmiercią Walerego Sławka uhywa Polska jedna z najpiękniejszych postaci ery naszych walk o wolność i okres organizowania wkrzeszonego państwa. Uhywa człowiek olbrzymich zasług —

Termin zapisów do szkół powszechnych.

Pan Korator Okręgu Szkolnego Poznańskiego ustalił termin zapisów do publicznych szkół powszechnych na rok szkolny 1939/40 w szanie od 18 do 15 kwietnia b.r. wlasnie.

Dzieci powinny być zgłaszane w Kierownictwie tej szkoły w której rejonie ich rodzice zamieszkuja.

Przy zgłaszaniu dzieci nowowstępujących do szkoły (rocznik 1932) rodzice powinni przedłożyć Kierownictwu Szkoły metrykę urodzenia i świadectwo szczepienia ospy.

(-) WŁ. JURASZ inspektor szkolny.

STAŁE CENY A SPOSOBY SPRZEDAŻY.

Wielkopolskie składy są w ostatnim miesiącu ciekawym terenem obserwacji, a to z powodu wprowadzenia systemu stałych cen i przeprowadzenia zasadniczych zmian w dotychczasowych metodach handlu. Bezstronny obserwator musi przyznać, że nowy system wpłynął dodatnio na poziom handlu, zarówno pod względem pewnej obniżki cen jak i usprawnienia obsługi kupieckiej.

Ciekawe jest porównanie wysuwanych dawniej i obecnie argumentów mających zachęcić klienta do kupna.

Pamiętamy jeszcze z przed dwu miesięcy przebieg kupna. Ile czasu poświęcano na przekonywanie klienta. Sprzedający operował zazwyczaj niską ceną,

Obrazki z życia

Ubranko na święta.

Mały, skromny pokój rozjaśniała tylko świeczka. Przy stoliku siedział drobny chłopczyna. Pracował gorączkowo, podpierał głowę, zamykał oczy, powtarzał półgłosem jakieś słowa. Odrabiał lekcje. Ciszę izdebki przerywał cichy głos matki:

— Może jednak skończyszby się uczyć Janku?

— Wiem, wiem mamo. Dlatego staram się wszystkie jaknajprzejdy nacyrzyć. A przecież jutro muszę umieć doskonale swą lekcję. Dzień ja szejszy zdecyduję, czy będę zadowolony... w święta.

— Co ty mówisz dziecko?

— Tak, mamusia. Nie mówiłem ci, że pragnę, że marzę o nowym ubranku. To które mam jest już tyle razy przenicowane i podarte — i właśnie nasza szkoła otrzymała dwanaście pięknych ubrań dla najbardziej ubogich chłopców. Ach mamusiu, żebyś wiedziała, jakie to ubranka są ładne i nowe, wyobraź sobie zupełnie nowe!

Janek porwał się od stołu, porzucił książkę i pobiegł do matki, drzemiącej

człowiek, który przez całe swe życie świecił przykładem bezinteresownej pracy dla Sprawy, dla dobra ogólnego. Ubywa bohater, który nie skąpił swej krwi dla Polski, odbywał za swój patriotyzm każdą w więzieniach wszystkich trzech zaborców. Ubywa wielki charakter, przed którego czystością korzył się każdy bez względu na to, czy dzielił jego przekonanie czy też im się sprzeciwiał.

W dziejach „ery Piłsudskiego“ historia zapisze nazwisko Walerego Sławka słotnymi zgłoskami.

rozmiarem rabatu, upustu, czy skonta. Gatunek towaru grał natomiast niemal zawsze rolę niewielką. Jaka była właściwa wartość towaru wiedział tylko kupiec, miał więc przewagę nad klientem, którą nie zawsze wykorzystwał w sposób rzetelny. Cała transakcja była zonglerką słów i ceny, którą kupiec potrafił obniżyć nie rzadko o 50%.

Sprzedający obecnie operuje w swej argumentacji wartościami istotnymi. Zjednanie klienta, to nie „zmuszanie“ jak dawniej, a rzeczowe przekonanie oparte na prawdziwych argumentach. Kupiec wysuwa nie jak dawniej cenę towaru, lecz jego gatunek i jakość. Zjednuje klienta pełnym sortymentem, umiejętnym zaprezentowaniem towaru i jego należyta znajomością. W swym dobrze zaopatrzonym magazynie, przy rzetelnej i godziwej kalkulacji prowadzi system stałych cen, będący najlepszą gwarancją korzystnego kupna.

Sprzedaż na zasadzie systemu stałych cen, będący najlepszą gwarancją korzystniejszą zarówno dla kupca, jak i klienta. Kto jeszcze nie wierzy, niech się przekona i wstąpi do składu, gdzie obowiązują stałe ceny. I niech porówna praktykę z tym, o czym piszemy wyżej.

Bezrobotni na P.O.N.

Ostatnia sytuacja dowiodła ponownie, że w momentach naprawdę wielkich i ważnych, w chwili, która mogłaby jakkolwiek uszerzerek przynieść państwu, umiemy wszyscy skupić się dla jednego celu. Wszyscy bez wyjątku. Z wszystkich stron krajn dochodzą wiadomości o ofiarności społeczeństwa na cele dobrożenia armii. Informacje, notowa-

na rozłatanym krzeselku. Złożył głowę na jej kolanach.

— I wiess mamusiu, zapytałem naszej pani wychowawczyni co taki biedny chłopiec, jak ja — ma zrobić, aby otrzymać to piękne ubranko. Pani popatrzyła na mnie i powiedziała:

— Musi być grzeczny Janku i dobrze się uczyć.

— A przecież wiesz mamusiu, że jestem bardzo grzeczny w klasie, a jeżeli chodzi o naukę to mam stopnie wszystkie dobre. Tylko jutro będzie dniem mojej porażki albo zwycięstwa: wypracować o matematyki.

— Bierz się synku.

— Nie naprawdę nie boję się. Jakoś wszystko rozumiem doskonale. Wierzę, że i o matematyki będę mieć dobre stopnie. A wtedy ubranko będzie należę do mnie. Paai nasza już mi prawie obiecała, bo wie, jaoy jesteśmy biedni.

— Ach, Boże, synu, jakżebyś chciała żebyś miał bogatych rodziców.

— Ja już wolę z tobą biedę dzielić mamusiu. A gdy otrzymam ubranko na święta, będę najszczęśliwszym dzieckiem.

— Będę się modliła dziecko, żeby twoje pragnienie i wielu, wielu biednych dzieci spełniło się.



Wynik Zakładu Polskiej Sp. Akc. „Persil“ w Bydgoszczy

ne przez pracę donoszą o dozbajaniu armii dzięki ofiarności finansowej społeczeństwa. Wzmaenia to społeczeństwo moralnie. Wśród ofiarodawców na Fundusz Obrony Narodowej nie brak nawet najbardziej ubogich, bezrobotnych.

W Poznaniu bezrobotni, pobierający zasiłki z Miejskiego Komitetu Obywatelskiego pomocy zimowej, na wieść o rozpisaniu pożyczki na dobrożenie armii wysłali delegację do biura Komitetu ze stwierdzeniem, że bezrobotni postanowili także świadczyć na F.O.N. i ofiarują jedną godzinę bezpłatnej pracy na ten cel. Prośba, aby suma stąd uzyskana w wysokości 1.300 złotych była wpisana na czeku, który delegacja bezrobotnych wręczy gen. Knollowi w Poznaniu.

Ten ofiarny i patriotyczny czyn bożnańskich, bezrobotnych wymaga od nas wdzięczności. Nie e h za obywatelski czyn ojeów cieszą się dzieci. Niech stół wielkonoen wśród tych najbardziej ubogich zapelni się darami, na które złoży się całe społeczeństwo z wyrazami odpłaty za ich sumienie polskie.

Kronika miejscowa.

Chór „Rena“ w Krotoszynie.

W ścisłym związku z sytną polityczną, po sukcesach w Poznaniu i innych miastach regionu, wystąpi w Krotoszynie w sobotę, dnia 15 kwietnia o godz. 20-iej w sali Hotelu Wielkopolskiego Akademicki CHÓR RENA, dając w swym rodzinnym mieście wesoly wieczór humoru i piosenki, na który wszystkich zaprasza Koło Abiturientów Krotoszyńskich.

Blizsze szczegóły wkrótce. Całkowity dochód z powyższej imprezy przeznacza się na Fundusz Obrony Narodowej.

Na bezrobotnych.

Na rzecz Obywatelskiego Komitetu do walki z bezrobociem w Krotoszynie złożyli:

- | | |
|---|----------|
| 1. Ortlib Oton | 10,— zł |
| 2. Böhm Stanisław | 10,— zł |
| 3. Zaremba Helena | 5,— zł |
| 4. Bratborska Pelagia | 5,— zł |
| 5. Madroszkiewicz Klara | 8,— zł |
| 6. Zw. Związ. Zawod. (sb. nl.) | 58.53 zł |
| 7. M-c. Witecki | 30,— zł |
| 8. Ein und Verkaufsgenossenschaft | 50,— zł |
| 9. Pawlak Antoni | 20,— zł |
| 10. Pracownicy fy En u. Verkanfgen | 4.20 zł |
| 11. Jaworski Albin | 10,— zł |
| 12. Kluge Czesław | 40,— zł |
| 13. Prac. fy Kluge | 7.20 zł |
| 14. Czubek Marein (Cegielnia Stary Krotoszyn) | 50,— zł |
| 15. Tow. Kolej. (zb. ul.) | 68.06 zł |
| 16. Nowaeki Stanisław | 7.50 zł |
| 17. Czwojda Jan | 12.50 zł |
| 18. Kom. Obwodowa P.W. | 6.20 zł |
| 19. Bajerlein Kazimierz | 30,— zł |
| 20. Rożek Kazimiera | 20,— zł |
| 21. Urzędniczy K.K.O. | 6,— zł |
| 22. Urzęd. Insp. Szkolnego | 2.70 zł |

23. Szkoła Powz. nr. 3	2,75 zł
24. Liceum Pedagogiczne	18,60 zł
25. Prae. f-y Spelem	21,25 zł
26. Szotkiewicz Stefan	2,50 zł
27. Mizera Misal	2. — zł
28. Grono Prof. Gimnazjum	28,10 zł
29. Szkoła nr. 4	11. — zł
30. Urząd. Sadn Grodzkiego	12,95 zł
31. Naucez szkoły nr. 1	8,45 zł
32. Royl Edmund	20. — zł
33. Urząd. Zarządu Miejsk.	55,35 zł
34. Kędzierska Zofia	25. — zł
35. F-a Lusar i Szych	30. — zł
36. Hofman Zbigniew	203,32 zł
37. Ofic. i Podof. tut. pp.	25. — zł
38. Wichrowski Wacław	15. — zł
39. Dr. Weinert	9. — zł
40. Prae. f-y Lusar i Szych	51,55 zł
41. Ssk. Leśna (zb. nl.)	5. — zł
42. Bauehut Antoni	2. — zł
43. Mlynarz Hipolit	7. — zł
44. Nowieki Ignacy	10. — zł
45. Strózewski Jan	16,50 zł
46. Browar Krotoszyński I. II. i III. rata	4. — zł
47. Morawski Włodzimierz	13,50 zł
48. Swoboda Stanisław	5. — zł
49. Biegański Józef	11,50 zł
50. Czwojda Jan	10. — zł
51. Bank Ludowy	3,10 zł
52. Urząd. Banku Lud.	2,50 zł
53. Reiter Józef	60. — zł
54. Edmund Staniszewski	5. — zł
55. Czajka Jan	10. — zł
56. Chojnicki Ignacy	10. — zł
57. Grzechowiak Tomasz	10. — zł
58. Witczak Sylwester	35. — zł
59. Jandziński Franciszek	10. — zł
60. Swora Anna	157,50 zł
61. Pracownicy f-y Bacon Factory	60,78 zł
62. Zw. Zawod. Pola. (zb. ul.)	22,50 zł
63. Mlecz. Krotoszyńska	4,20 zł
64. Pracownicy f-y Ein. a. Verkauften	20. — zł
65. Fenrych burmistrz	10. — zł
66. Cielnek Antoni	15. — zł
67. Majewski Leon	25. — zł
68. Pollak Feliks	11,47 zł
69. Urząd. Bank. Spółdzielcz.	4. — zł
70. Prae. Gazowni Miejskiej	10. — zł
71. Dudek Jan	5. — zł
72. Wybieralska Emilia	20. — zł
73. Hurtonowa Tytonia	1,25 zł
74. Prae. Hur. Tytonin	1,25 zł
75. Pflanz Angastyn	5. — zł
76. Schulz Kurt	50. — zł
77. Dr. Pawłowski Jan	22,40 zł
78. Dr. Krzywański	20. — zł
79. Urbanik Franciszek	100. — zł
80. Willig Herman	5. — zł
81. Matuzeszak Jan	64,75 zł
82. Prae. f-y Willig	6,20 zł
83. Pow. Komenda P.W.	10. — zł
84. Hechmann Jan	0,20 zł
85. Pow. Komenda P.W.	19,25 zł
86. Michalowski Otto superintendent	24. — zł
87. Drukarnia Krotoszyńska w naturaliach:	
88. Pow. Kom. Obyw. 45000 kg węgla wart. 900. — zł	
89. Bacon Factory 814 kg. stoniny wart. 1.136,60 zł	
90. Bacon Factory 300 kg. amaleu wart. 510. — zł	
91. Krot. Mleczarnia 1147 ltr. mleka wart. 188,52 zł	
92. Groszkiewicz (tow. krót) 92,75 zł	

Z ekranu.

Kino „PROMIEN“ wyświetla w II-gie Święto Wielkanocne do środy, dnia 12-go kwietnia r. b. z rodzaczką naszą — Polą Negri, w swoim najpiękniejszym filmie p. t. „TANGO, NOTTURNO“. Nadprogram Tygodnik Aktualności P.A.T.

Służba pocztowo-telekomunikacyjna w czasie Świąt Wielkanocnych.

W wielką sobotę dnia 8 bm. służba zewnętrzna dla publiczności ograniczona do godziny 16-tej. W pierwsze święto Wielkanocy zewnętrzna służba pocztowa oraz służba doręczeń przesyłek pocztowych ustają w zupełności. W dniu tym doręczone będą tylko paski żywnościowe i przesyłki pospieszne. W drugie święto Wielkanocy 10 bm. urzędy pocztowe — telekom. pełnią nor-

malną służbę wewnętrzną od godziny 9—11-tej. W dniu tym odbędzie się jednorazowe doręczenie wszystkich przesyłek pocztowych. Godziny urzędowe w telegrafii i telefonie pozostają w czasie Świąt Wielkanocnych bez zmiany.

Zapisy do szkół powszechn.

Zapisy do szkół powszechnych odbędą się w dniach 13, 14 i 15 kwietnia 1939 r. Zapisywać należy dzieci urodzone w roku 1932 w kierownictwach poszczególnych szkół powszechnych zgodnie z przynależnością do rejonów szkolnych w podanych dniach przedpołudniem. Przy zapisie uprasza się przedłożyć metrykę i świadectwo szczepienia ospy.

Rejony szkolne.

Szkola nr. 1 ul. Kaliska tylko chłopcy
Szkola nr. 2 ul. Sienkiewicza 9 tylko dziewczynki.
Ulice: Antoniego Masłowskiego, Boro-stwo Miejskie, Burmistrza Józefa Klemczaka, Cmentarna, Domki Farne, Dr. Franciszka Chlapowskiego, Dworzec, Farna, Franciszka Sowińskiego, Gara-sarska, Gen. Grudzielskiego, Gołębia, Janna, Józefa Łukasiewicza, Kaliska, Kaszarska, Kobiarska, Kobylńska, Kobylńska szosa, Kościuszki, Kościuska, Krótka, Ks. Paulina Wojciechowskiego, Leśna, Lipowa, Mihała Drzymala, Mlyn-ska, Nowa, Ogrodowa, Okrężna, Osadni-cza, Ostroróg-Gorzeńskiego, Piekarska, Pobesna, Podgórna, Polna, Polna droga, Poprzeczna, Półwiejska, Ptasia, Raszko-wska, Rybia, Seweryna Samulskiego, Sienkiewicza, Spiechrzowa, Spokojna Studzien-ka, 1 Stycznia, Swierkowa, Św. Marii Magdaleny, Świętokrzyska, Wartownia, Wiejska, Władysława Wiewiórskiego, Wolności, Woskowa, Zająca, Zamkowa, Polwark, Zabia, Zurawia, Oansz, Salnia, Krotoszyn Stary, Kopiecki.

Publiczne pokwitowanie.

Na dobrocenie lotnictwa złożyli jako dobrowolną ofiarę na zapoczątkowanie akcji zbiórkowej:
1) P. Marian Pitka, inwalida wojenny szam. w Krotosyńskim Rynek Nr. 15 pierwszą ratę 25. — zł. 2) Sprzedawcy gazet księgarni Mariana Pitki wspólnie 5. — zł. Dobrowolne ofiary na F. O. N. złożyli: 1) Pan Władysław Skoroszewski z Lu-tyni 1000. — zł. 2) Towarzystwo Urzę-dników i Funkcjonariuszów Samorządo-wych w Krotosynie 100. — zł.

Raplectwo i rzemiosło woj-sku i szkole.

Cechy rzemieślnicze i organizacja Sa-modzielnych Kupców powiatowego mia-sta Krotosyna ohegą przyjąć z pomocą wojsku i szkole postanowiły zakupić dla szkolnego hufca przysposobienia wojsko-wego przy szkole dokształcającej zawo-dowej w Krotosynie mundury przyspo-sobienia wojskowego. Mundury stają się własnością szkoły i stanowią dar miej-seowego kupiectwa i rzemiosła. Cech piekarski ufundował 20 mundu-rów kosztem 200. — zł, Cech rzeźniaki 10 mundurów kosztem 100. — zł, Cech szewski 5 mundur. 50. — zł, Cech fry-rjerski 2 mund. 20. — zł, Cech kołodziej-ski 2 mund. 20. — zł, Cech kowalski 2 mund. 20. — zł, Cech krawiecki 2 mun-dury 20. — zł, Cech stolarski 2 mund. 20. — zł, Cech ślusarski 2 mund. 20. — zł, Tow. Sam. Kupców 18 mund. 180. — zł. Razem ufundowano 65 mundurów ko-sztem 650. — zł.

Przekazanie mundurów szkole odbyło się na nroczystej zbiórce hufca szkolnego w auli szkoły w dniu 17 marca 1939 r. dla uczczenia imienia Wodza Naczelnego Marszałka Śmigłego Rydza honorowego obywatela miasta Krotosyna i dla za-

KACIK DLA PALACZY.

LUKSUSOWE GILZY MOKKA KORKOWE
150 sztuk — 40 groszy
przystępne dla wszystkich.

manifestowania łączności armii ze spo-leczeństwem.

Na nroczystej zbiórce byli obecni Pan Starosta Powiatowy Seweryn Wilimow-ski, Przedstawiciel Dowódcy tut. pułku Pan Major Grochola Pan Burmistrz Ta-deusz Fenrych, Pan Inspektor Szkolny Juracz, zaproszeni goście, cechy rzemie-ślnicze, przedstawiciele kupiectwa i rze-miosła kierownik szkoły, rada pedago-giczna oraz młodzież kupiecka i rzemie-ślnicza. W imieniu rzemiosła przemawiał starszy cechu p. K. Kopydłowski. Uroczysta zbiórka pozostanie na długo w pamięci tych, którzy ją przeżyli.

Władomości kościelne.

od dnia 11 IV. do dnia 16 IV. 1939 r.
Wtorek Wielkanocny 11. IV. 39. O godz. 6-tej Wystawienie Najw. Sakram. i pierwsza msza św. Następna msze św. o 8-mej. 9-tej i 10,30 suma z kazaniem. Uroczyste niezapory na zakończenie 40-to godzinne naboż. o godz. 7-mej. W dniu tym słuchać spowiedzi św. będą również księża posparafialni. O godz. 5-tej zebr. Wydz. Sodalicji 2. Po niezaporsach zebr. K. S. M. M.

Środa 12 IV. 39. Zebranie plenarne So-dalicji Żeńskiej o godz. 4 15.

Czwartek 13. IV. Od godz. 7 — 8-mej Wystawienie i Adoracja Najw. Sakr. Piątek 14. IV. O godz. 8 mej zebr. Kółka Liturg. K. S. M. Z.

Sobota 15. IV. Spowiedź św. jak zwykle. Niedziela 16 IV. 39. Po niezaporsach wy-miana tajemnic na dzień Różańca Młodz. i K. S. K. „Jedność“ O godz. 11,30 wielka manifestacja na Placu Marszałka Śmigłego Rydza, Polskie-go Związku Zachodniego. Po sumie zebr. Kółka Włościanek na salce

Podaje się również do wiadomości że dnia 28 — 29 maja odbędzie się w Pozna-niu „Jubileuszowy Zlot Młodzieży Żeńskiej“. Ponieważ urzuchomiony zostanie pociąg popularny z Krotosyna prosimy uprzejmie wszystkich, pragnących spędzić święta w Poznaniu i zobaczyć tyjące Młodych Polak biorących udział w Ogól-nopolskim zlocie, by rezechili łaskawie zgłosić się w biurze parafialnym, do dnia 15 kwietnia. Cena biletu w obie strony będzie wynosiła przy udziale 200 uczestników 4. — zł, przy 500 3,10 zł z zazna-czamy że już zgłosiło się około 300 osób, zatem do 500 już niedaleko, a będziemy w Poznaniu za 3,10 zł.

Polski Związek Zachodni urzędza w dniu 16. IV. b. r. wielką manifestację, pod hasłem „Zachodnie Pogranicze Pan-tersem Rzeczypospolitej“, na która już dziś serdecznie zaprasza. Niech na niej nie zabraknie nikogo. Wzywamy wszy-stkich do apeln.

Z Urzędu Stanu Cywilnego.

Urodzenia zgłoszone do dnia 7. IV. 39.
Maria Zofia Nowak
Zofia Maria Staniszevszka
Leah Przemysław Jankowski
Stanisława Noga
Leon Marian Kolaki
Henryk Wojciech Starzyński
Zgony
Maria Glinkowska 46 lat.
Michalina Gygańska 41 lat.
Jadwiga Zuzka 44 lata,
Józefa Drygat 62 lata.
Edward Witek 10 m.
Marein Chwaliszewski 68 lat.
Zygfryd Zyder 5 m.
Karol Wegner 78 lat.

PIERWSZORZĘDZA KRAWCOWA

wykonuje płaszcze, kostiumy, komplety i suknie. Wielki wybór nowych modeli. Ceny niskie. TUSZYŃSKA, Krotoszya, Zdanowska 2 m. 4

Z Rady Miejskiej.

W ub. czwartek odbyło się tu konstytu-yjne posiedzenie nowo wybranej Rady Miejskiej. Obrady zagal p. burmistrz Tadeusz Fenrych, który wprowadził w urzad i zobowiązał przybyłych w kom-pletie 24 radnych. Z kolei przystąpiono do wyboru trzech ławników. Zgłoszono trzy listy kandydatów, jedną Klubu Naro-dowego oraz dwie radnych innych u-grupowań, wybranych do Rady z listy tzw. Narod. Zjednoczenia Pracy Samorządowej. Każda z tych list otrzymała 8 głosów i jedna mandat. Ławnikami wybrani zostali pp: mcz. Gibasiewicz (S. N.); przez oddział Wlkp. Zw. Rze-mieślników Chrzęściejan Stanisław Chyba i sekretarz powiatowy Z. Z. P. Kazimierz Bardonski. Po wybrze ławników, rad-ny adw. Kuźdowicz z Kl. Narod. zgłosił nagły wniosek o przemieszczenie części ulicy Zdanowskiej od Rynku do gimna-zjum, na ulicę Romana Dmowskiego. Za nagłośnię tego wniosku opowiedziało się 16 radnych, przeciwko 14, wobec czego wniosek odesłano Zarządowi Miejskiemu. Następnym punktem obrad był wybór komisji miejskiej. W przerwy oba kluby Rady przygotowały jedną listę kom-promisową, która zgłoszona została po wznowieniu obrad. Oprócz tej, innej listy nie zgłoszono, dlatego głosowanie się nie odbyło, a członkami komisji zostali kandydaci listy kompromisowej 1/3 mandatów w komisjach uzyskali kandy-daci S. N. a 2/3 kandydaci wyznaczeni przez radnych innych grupowań. Do komisji wniosków weszli pp: adw. Kuź-dowicz, Nowoszkiewicz, Górecki, Skow-roński, Bytoński, Werner, Mogiłka, Sternalski, Namyślak, Kawiecki i Dużański; do komisji finansowo-budżetowej, pp: A. Antoszkiewicz, P. Pawlak, E. Staniszew-ski, J. Piotrowski, Bartosz, Grzesiak, Cierniewski, Bytoński, Sternalski, Namy-słak, J. Strózewski i dr. J. Pawłowski; do komisji statutowo-regulaminowej pp: adw. Kuźdowicz, St. Skowroński, dr. Pawłowski, Bytoński, Cieliak i Sternalski; do komisji przedsiębiorstw miejskich pp: P. Pawlak, Grzechowiak, Si. Gó-recki, P. Batajczak, Bytoński, Bartosz, Cieliak, Kawiecki, dr. Pawłowski, Grze-siak, Strózewski i Werner; do komisji leśnej pp: L. Nowoszkiewicz, L. Kaer-za junior, J. Strózewski i H. Werner; do komisji łązienek pp: A. Daumann, L. Minta, M. Dużański i B. Zbierek; do komisji sanitarniej pp: Grzechowiak, Je-ran, Kozłowiec, Strózewski, Werner i Ziajka; do komisji budowlanej pp: An-toszkiewicz, P. Pawlak, Dimke, Bytoń-ski, Cierniewski, Grzesiak, Kawiecki i Namyślak; do komisji targowej pp: An-toszkiewicz, N. ewiem, Duzemal, Mogiłka, Werner i Wojtkowski; do komisji stra-ży pożarnej pp: Dimke, Freitag, Smo-liński, Adamiak, Skowroński, Grzesiak, Kalak Wl. i Fr. Pióciennik; do komisji dla spraw bezrobocia pp: Hanisch, Je-ran, Stawiński, Urbanowicz, Warszt, Duzemal, Poziemski, Mogiłka, Koronny, Grzymielawski, Malecki i Krawczyk; do rady szpitalnej pp: Kawiecki i St. Wia-trolik; do komisji opieki społecznej pp: Bytoński, Grzesiak, Piotrowski, (hojnic-ki, Wl. Kaczyński i Freitag. Komisję rewizyjną tworzą pp: dr. J. Pa łowski — przewodniczący, Antoni Cieliak — zast. przew. Alojzy Lusar, Wacław Zmy-słony i Antoni Marek — członkowie.

W końcu po dłuższej dyskusji przyjęto bez poprawek zgłoszony przez Zarząd Miejski budżet dodatkowy administracji głównej, szkół powszechnych, przedsię-wzięcia i zakładów miejskich na rok 1938/39 — oraz podjęto uchwałę o pożyczce z Funduszu Pracy w kwocie 15.000 zł. na roboty kanalizacyjne.

Złóż datek na L.O.P.P.

Na święta polecamy :

Najnowsze Płaszcze Wiosenne

dla Pań, Panów i Dzieci...

Wykwintna odzież męska i chłopeca!

Nowości w materiałach męskich — WYROBY BIELSKIE.

Kapełuszki, Czapki, Krawaty, Kołnierzyki, Szelki, Skarpelki...

Wetny, Jedwabie, Aksamity, Chifony!

Suknie - Bluzki - Kostiumy

PIĘKNA BIELIZNA DLA PAŃ! Chusteczki, poski, rękawiczki, szale, pończochy, torebki, parasole,
w największym wyborze.

Wyprawy ślubne: firany artystyczne, kołdry wstawiane, dywany, chodniki, kapy, stołowizna, płótna inletry.

„BAZAR” W. TYKOCINSKI KROTOSZYN
Rynek 27 Tel. 36.

Pierwszorzędny Magazyn Mód.

WIOSNA!

ZNANA

WIOSNA!

„DROGERIA POD GWIAZDĄ” JAN CZWOJDA

KROTOSZYN — Rynek 21.

PRZYPOMINA, ŻE NADESZŁY DO ODNAWIANIA MIESZKAŃ I DOMÓW:

najnowsze wzory tapet i szablon
w wielkim wyborze, farby w róż-
nych gatunkach i kolorach, pokost
gwarant. czysto lniany, pen-
dźle, komplety wałków malarskich,
gips, kreda, kit.
Prima lak meblowy

DLA PAŃ I GOSPODYŃ:
wosk bezwonny do podłóg, frote-
ry, płaty do podł., szcrotki, mydła
suche, płaty jelonkowe do szyb,
farbki do firan.
Pudry, szminki, kremy, odżywece
— odmładzające olejki „vitahorm”
perfumy oryg. i na wagę. Środki
do pielęgnowania włosów.

DLA PP. FRYZJERÓW:
Płyny do trwałej i wodnej ondu-
lacji, węże do aparatów, fryzjer-
skie wody kolońskie na wagę, my-
dła fryzj., pendźle do golenia,
brzytwy prima
w wielkim wyborze.

PRZYBORY PSZCZELNICZE.

PRZYBORY FOTOGRAFICZNE.

Środki do spryskiwania drzew owocowych, wosk sadowniczy,
wosk do szczepienia, tytoń, nasiona gwarantowane.

WIELKI WYBÓR!

RZETELNA OBSŁUGA!

MATERIAŁY: na suknie, kostiumy, komplety i płaszcze damskie

MATERIAŁY: na ubrania, spodnie i męskie palta

Jedwabie najnowsze desenie

Firany — Chodniki — Dywaniki — Inletry — Spodkowie — Płótna wszelkich szerokości — Gotowe
płaszcze damskie najnowsze fasony.

Zaprasza do oglądania bez obowiązku kupna znana z dobrych jakości i tanich **STALYCH CEN.**

Firma

Alfons Herdach, Krotoszyn

**RYNEK
nr. 10.**

Za redakcję odpowiedzialny: Kazimierz Reszelski Krotoszyn, ul. Floriańska 1, Zakład i miejsce odbicia, Drukarnia Krotoszyńska, Krotoszyn Floriańska 1. Tel. 164. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeskód w zakładzie, strajków i t. p. — Wydawnictwo nie odpowiada za niedostarczenie pisma, a abo- nenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych egzemplarzy.